

cięża. Inne jednak dzienniki tego stronnictwa potępią niezręczne wywołanie księcia i mają mu za złe, że podniósł zawczasu kwestyę o wyborze biura.

Alle co im najwięcej dokucza, to ogłoszenie papieża ról tullejskich przez pp. Robert Halt i Jules Claretie, jako dopełnienie wydania z czasów obłądzenia. Niekiedy te panów, bezwzględne wyjawianie tajemnic cesarskich itd. służy im za temat do cieżkich deklamacji przeciw republikanom w ogóle i rządowi z 4 września w szczególności. A nie zwracają na to uwagi, iż te ich własne deklamacje więcej cesarstwu szkoda, niż ogłoszenie papierów, które już w publiczności żadnej ciekawości nie budzą.

Od niejakiemu czasu Figaro dawał pokój tak przez niego dawniej powiewanym Polakom. Dziwił się wszyscy temu, jak może ten czołgody dziennik obejmować się bez szkalowania słabych i nieszczyśliwych. Ale w onegdajszym numerze znalazł się artykuł z podpisem l'Indiscret, którego autor, podobno Moskal jakiś, opisuje szczegółowo, jak to w Konstantynopolu czterech Polaków wymusiło podczas wojny traktat prusko-moskiewski, o którym dzienniki wówczas wspominały. Biedny bezimienny autor tego ładnego paszkwilu dołożył wszelkiego starania, aby okazać się w nim doćwiernym, ale złożył tylko dowód grubiaństwa i sprdawności.

Alle czy mamy dla tego powiedzieć z goryczą, co napotykał w jednym z numerów waszych z powodu artykułu Constitutionnela, że Francuzi robią, co mogą, aby nas wyleczyć z sympatyj, jaką dla nich posiadamy? Nie zaiste, bo nie w tych dziełach francuskiego nie ma. Albo przez nie głupota, albo pro-agenda moskiewska mówi. Drugim należy się wagarda n.s. pierwszemu za politowanie. „Nie wiedzą oni, co robią!” Alle bądźcie o tem pewni, że prawdziwi Francuzi (którzy między dziennikarzami jest bardzo mało), nie stracili dla nas sympatyj i dbają o nasze dla nich współczucie, czego wkrótce, jeśli się nie mylą, pociesząjące prześleć nam dowody.

NIEMCY.

* Berlin, 5 listopada. Posiedzenie parlamentu z dnia 4 listopada rozpoczęło się interpelacją posła Jacobiego, który wykazywał potrzebę jednolitości przepisów pod względem assekuracyjnym towarzystw. Zdaniem jego zadanie takie nie jest łatwe, a mimo to konieczną jest na tem polu reforma, którą usunęła chaos, jaki istnieje. Prezydent Delbrück odpowiada, że w skutek uchwały rady związkowej rządu rozmaitych państw niemieckich zawezwane zostały do zakomunikowania przepisów u nich istniejących a odnoszących się do udzielania koncesyj na utworzenie towarzystw zabezpieczenia i kontroli władz zawiadowczych. Rozbijając pojedyncze kategorie towarzystw assekuracyjnych oświadczył minister, że prace przygotowawcze rozpoczęto znowu w tym roku w radzie państwa i że niezadługo odnośny projekt będzie wypracowany. W rozprawach nad drugim przedmiotem porządku dziennego, dotyczącym utworzenia wojennego skarbu państwa, zabiera nasamprzód głos jako referent pesel Miquel, podnosząc mianowicie to, że komisya utworzenia wojennego skarbu państwa zależnym uczyniła od zniesienia pruskiego skarbu wojennego. W komisji bowiem oświadczył komisarz rządowy, że pruski skarb 30 milionów zł. dwo wystarczał na zmodernizowanie północno-niemieckiej armii i że w dniu 31 sierpnia całkowicie był już wyczerpany, tak, że w największym znajdował się rząd kłopoty, jakkolwiek Saksonia, południowe Niemcy bardzo nieznacznie otrzymały sumę na uruchomienie armii. Dla tego proponowała przez rząd, jak utrzymuje sprawozdawca, suma 40 milionów nie wydaje się komisji za wielką.

Paragraf I wniosku komisji brzmi jak następuje: Po zniesieniu pruskiego skarbu państwa utworzonym ma być z wynagrodzenia wojennego zapłacony przez Francją skarb 40 milio. zł. w brzojęcej monocy. Skarbem tym wojennym rozporządzać tylko można w celu uruchomienia armii w skutek rozporządzenia cesarskiego na poprzednim albo późniejszym zezwoleniem rady związkowej i parlamentu. Do wniosku tego zrobił poseł Hoyerbeck poprawkę, żądając, ażeby wyraz: „późniejszym” zastąpić „późniejszym także ale tylko w razie napadu na państwo, należące do związku”. Poprawkę zasadnia Hoyerbeck nasamprzód uważa, że wyobrazić sobie nie umie położenia, w jakimby się rząd znajdował, gdyby parlament odmówił kiedy przyzwolenia i byłby ciekawy odpowiedzi, jakaby w takim razie dała rada związkowa. Zdaniem Hoyerbecka całe znaczenie wniosku przez wyraz „albo późniejszym” byłoby nieczem więcej jak iluzją. Zarzucono mi, że słowa posła, że wykreślając te wyrazy wdzieram się w prawa cesarza, ale z tego zarzutu wynikałoby, że parlament w ogólności w sprawach finansowych w razie wypowiedzenia wojny żadnego nie ma głosu. W czy jest ostatniej wojny postąpił s.bie cesarz stosownie do konstytucyj, udając się do parlamentu o przyzwolenie na wydanie pieniędzy w celu prowadzenia wojny. Wniosek zaś powyższy komisji nadwiera prawo przyzwolenia na wydatki, jakie cała temu politycznemu przysługuje. Różnica bowiem a wielka między zaczęciem a odporą wojną. Pod względem wojny odpornej nie potrzebuję 2 dni tutaj czynić uwagi, w razie zaś wojny zaczepnej chciałbym, ażeby stanowisko nasze było takim, jakim jest stanowisko rady związkowej. Rada związkowa w tym przypadku zastrzegła sobie prawo przyzwolenia — a ja sądzę, że reprezentanci narodu niemieckiego nie gorsze mają prawa jak rada związkowa i dla tego proszę, ażeby parlament za moją głosił poprawkę.

Prawa o pocztach i pocztowych taksach, które niedawno przyjęte zostały w parlamencie, wejść także mają w życie w Alzacji i Lotaryngii. — Komisya wysadzona w celu zajęcia się budową gmachu dla niemieckiego parlamentu ułożyła już program i przedłożyła go niezadługo radzie związkowej i parlamentowi. Gmach ma stanąć na placu królewskim a plan budowy od cza u ostatecznego przyjęcia pragramu w przeciągu 5 miesięcy ma być przedłożony; pierwsza nagroda wynosi 100 000 druga 200 trydychsów. Sąd orzekający swją opinię o do planu tworzyć będą 3 członkowie rady związkowej, 2 posłów parlamentu i 6 architektów. Członkowie dotychczasowej komisji ustąpią po przedłożeniu programu a w ich miejsce tak w radzie związkowej jak w parlamencie nowo nastąpi wybór.

Jak donoszą z Monachium, w dniu Wszystkich Świętych starożytności pierwszą tam odbył mszą świętą przy wielkim udziale publiczności. Starokatolicki komitet ogłasza, że wielu zagranicznych kaznodziejów zgłosiło się z kazania. Pierwsze kazanie miał będzie ojciec Hyacinth; wymieniany także między innymi Döllinger, profesorów Cornetiusa, dr. Friedricha, dr. Kittera.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 3 listopada. Nie ulega już teraz wątpliwości, że baron Kellersperg otrzymał od cesarza polecenie utworzenia nowego gabinetu i że polecenie to przyjął. Program jego ma, jak z rozmaitych stron za-

pewniają, na tem głównie polegać, że zaniechawszy tymczasowo wszystkie myśli ugody, podtrzymać będzie ściśle konstytucyę i torować powrót do konstytucyjnego systemu rządowego z nowymi wyborami powszechnymi do sejmów krajowych, resp. do rady państwa. Zresztą nie jest podobno baron Kellersperg nieprzyjacielem parlamentarizmu; był on kilkakrotnie posłem w sejmie czeskim i styryjskim, wybrany z wielkich posiadłości gruntowych, a i dziś jeszcze zasiada w sejmie w Gracu. Stosunki jego do niemiecko-czeskich posłów oziębione podobno nieco zostały już roku 1868 z powodu sporu z p. dr. Herbstem, lecz, wedle Presse, oziębienie to zupełnie już znowu usuniętem zostało.

Co do innych członków nowego gabinetu nie jeszcze wiadomem nie jest; jako takich wymieniają panów Stremayr, Wasser, de Pretis, Plener a nawet hr. Hartig. Lecz są to domysły i kombinacye, gdyż w ogóle — powtarzamy — nie pewnego wiadomem dotąd być nie może, gdyż baron Kellersperg dopiero onegdaj przyjął misyę utworzenia nowego gabinetu.

Co do wielkiej kwestyj, stojącej na porządku dziennym, czyli co do składu i tendencyj nowego ministerstwa, podaje Pester Lloyd następujący horoskop: „Wedle wszystkiego co słyhać, domyślić się można, że nowy gabinet nie będzie ani w duchu Smerlinga, ani w duchu Clam Martiniza, lecz że pomiędzy bezwzględny centralizm pierwszego a bezwzględny federalizm i feudalizm drugiego wyszuka cele ostateczne swęj polityki. Będzie on ministerstwem status quo, które, nie rzekłszy się myśli ugodnej, lecz nie uprzedzając i życzeń stronnictw narodowych, przyjmie chętnie każde zbliżenie się ich do myśli konstytucyjnej. Nazwiska nowych ministrów mają już z końcem tygodnia (wedle innej wersji w czwartek) być podane do wiadomości publicznej.”

Dziennik Vaterland, organ stronnictwa feudalnego, sprzyjającego jednak ustrojowi federacyjnemu monarchii austriackiej, nie jest wcale zadowolony z nowego obrotu rzeczy; gabinet intermityczny, jakimś wczoraj tu podali, nazywa „organem wykonawczym tatarsko-saskiej ligi.” a potem tak ciągnie dalej: „Jedną zresztą narzuca się nam uwaga, która pominąwszy dłuższe lub krótsze trwanie stanu prowizorycznego, leży blisko: od sławnego wystąpienia federalistycznych posłów z rady państwa następuje ministerstwo po ministerstwie, ugodą nie jest przeprowadzoną, konstytucyę zaś grun-dioną nabywa w przebiegu czasów coraz więcej praw obywatelską, lubo większość ludności o tej konstytucyj nie wie, co chce, coraz więcej rośnie, a konstytucyjna mniejszość coraz więcej maleje. — Fikcyę więc konsoliduje się w miarę, jak oporna jej rzeczywistość coraz jaśniejszą się okazuje! Zaiste, dziwne widowisko! Smutnijsze tymczasem niż dziwne! Dla stronnictwa federalistycznego może zjawisko to być bodźcem do coraz jednolitszego i energiczniejszego postępowania, bo niezadługo moglibyśmy pewnego dnia mieć konstytucyę a nie mieć już Austrii.”

Marszałek sejmku czeskiego powołał go na ostatnie prawdopodobnie posiedzenie na sobotę na godzinę 10 1/2 z rana; po przeczytaniu reskryptu królewskiego, który baron Holzgethan podobno kontrasygnował a który już miał odejść do Pragi, złożył zapewne członkowie sejmku mandaty swoje i zarazem się posiedzeniu opuszcza.

Słyhać, że generał Koller ma być mianowany naczelnym dowódcą wojsk w Czechach załagujących. — Prawdopodobnie powierzone mu zostanie i namiestnictwo na przypadek, gdyby rozruchy tamże wybuchnąć miały.

FRANCYA.

* Zmuszeni jesteśmy wrócić raz jeszcze do znanego przemówienia p. Thiersa, w którym wiele dzienników francuskich, mimo zamieszczoności w Journal Officiel sprostowania, upatruje nietylko wyraz chęci złagodzenia wyroków zapadłych przeciw uczestnikom w rokoszu komuny, lecz nadto zapowiedź amnestyi dla mniej skompromitowanych, a dotąd jeszcze nie osądzonych przestępców politycznych. Ze zaś podobnie jak prawo łaski przysługuje prezydentowi jedynie w porozumieniu z komisją ułaskawień, tak amnestyi nie może rząd wydać bez zezwolenia zgromadzenia narodowego, przeto niektóre pisma zapowiadają nawet bliskie zwołanie izby celem przedłożenia jej kwestyj tej do rozstrzygnięcia. Pogłoska rzeczona powtarza się tak uparczywie, że niepodobna było pominąć jej milczeniem; wszakże dobrze zwykle poinformowany korespondent Indépendance Belge, wbrew zaręczeniu innych pism, twierdzi katęgorycznie, że pan Thiers uważa amnestyę na teraz przynajmniej za niestosowną, a nawet szkodliwą, co zarazem usuwałoby wszelki powód do przedwczesnego zwołania zgromadzenia narodowego. Tem gorliwiej natomiast stara się rząd o przyspieszenie biegu procesu przeciw rokoszantom, skutkiem czego liczba spraw rozstrzygniętych w ostatnim czasie znacznie się pomnożyła. Przy tej sposobności zasługuje na wzmiankę, że do dawniejszych petycyj o ułaskawienie skazanego na śmierć Rossela przybyła nowa, podpisana przez dziewięciu członków rady jeneralnej departamentu Sekwany, a wysłanowa do prefekta Sekwany, p. Say. Prefekt miał przyrzec, że się wstawi za skazanym; podobnie i Thiers, do którego w tejże sprawie jakaś deputacya przed kilku dniami osobiście zanosila prośbę, pomyślną podobno udzielił odpowiedź.

O ile zapamiętywanie prezydenta Rzeczypospolitej pod względem amnestyi, jeżeli korespondent Indépendance Belge ma słuszną, znajduje się w sprzeczności z życzeniem republikanów nie już radykalnych, ale nawet umiarkowanych, o tyle zdaje się takowy być skłonny do ustępstw w sprawie reorganizacyi armii. Zapewniają bowiem, że zgodził się już na zniesienie prawa zastępcstwa oraz na powszechną służbę obywatelską w razie wojny. W czasach pokojowych natomiast chce zatrzymywania systemu losowania, za pomocą którego powoływano by rocznie pod broń 90,000 ludzi. Przy ośmioletniej więc służbie (pięć lat w szeregach, a trzy lata w rezerwie) wynosiłaby czynna armia francuska 700,000 ludzi zorganizowanych w 150 pułków piechoty, 30 pułków artylerji itd., tak, że na 1000 ludzi przypadałaby 4 działka.

W dzień Wszystkich Świętych Paryżanie, według zwyczajów, tłumnie zwiędzali cmentarze. Rząd obawiał się, aby przy tej sposobności nie wzniecono zamieszek, mianowicie przy grobach poległych rokoszan i dla tego wprawil w ruch całą policyę i żandarmeryę paryską, obsadzając głównie punkta najwięcej zagrożone. Wszakże przedsięwzięte środki ostrożności okazały się najzupełniej zbędne, gdyż pokoju nigdzie nie zakłócono, a demonstracya, jeżeli tylko krewnym za demonstracyę pocytać można, ograniczyła się na przywdzianiu stroju żałobnego i składaniu wieniec na grobach poległych.

Mówiąc przed kilku dniami o dziennikach, które mają być wzkrzeszone lub nowo założone celem popierania polityki p. Gambetty, wymieniliśmy pomiędzy innymi Rappele. Otóż pierwszy numer rzeczono pisma wyszedł w zeszłym tygodniu; czy jednakże odpowiedział o-

czekiwaniom tych, którzy spodziewali się znaleźć w Rap-pelu równie jak w liście Gambetty myśli trzeźwa i zdrowe pojmowanie potrzeb kraju, prosimy osądzić z następującego urwku z artykułu wstępnego p. Wik-tora Hugo pod napisem: „Do redaktorów Rappele”.

„W chwili obecnej jednej rzeczy dokonać należy; jedną jedyną. Jakiej? Należy podnieść Francyę z upadku. Dla kogo? Dla Francji? Nie. Dla świata. Nie zapala się pochodni dla pochodni. Zapala ją się dla tych, których nocy otacza; dla tych, którzy ręce wyciągają w podziemiach macając po smutnym murze, który ich okala; dla tych, którym zbywa na prze-wodniku, świetle, cieple, męstwie, pewności drogi; dla tych, którym potrzeba jasno widzieć w upadku lub zwycięstwie. Zapala się pochodnią nawet dla tego, który ją zgasił i który gasząc ją zaniewiedział; dla Niemiec więc należy Francyę podnieść z upadku. Tak, dla Niemiec! gdyż Niemcy są niewolnikami, któremu Francya przywróci wolność. Światło przynosi swobodę. Lecz coż zrobić, aby zapalić na nowo pochodnię? Jak się wziąć do tego? Rzecz to bardzo trudna, lecz prosta. Trzeba wyrzesać iskry. Zkąd? Z serca ludu. Ta du-sza nigdy nie umiera. Zdmiewa się jak każda gwiazda; potem nagle rzuca promień światła i zjawia się.”

Telegramy.

Ludwigslust, 5 listopada. Cesarz niemiecki przy-był tu dziś około godziny 3 z południa, przyjmowany na dworcu kolei żelaznej przez wielkiego księcia. Przed dworcem ustawiony był pierwszy meklemburski pułk dragonów. Po dziesięciu-minutowej pauzie udano się w dalszą podróż.

Lipsk, 5 listopada. Tutejszy Tageblatt donosi: Podług wiarogodnych doniesień utworzony został konkurs przeciwko saskiemu bankowi hipotecznemu. Pas-sywa mają wynosić 7,800,000 talarów. Sądzą, że przy po-dziale masy 38 procentów uratowanych zostanie.

Schwerin, 5 listopada. Cesarz niemiecki przybył tu po południu i przyjmowany był na dworcu kolei że-laznej przez familię wielko-książęcą. Cesarz stanął w zamku. Liczne zgromadzone tłumy witaly cesarza z entuzjazmem.

Paryż, 5 listopada. Gazette des Tribunaux za-wiadamia, że Wiktor Hugo konferował wczoraj pono-wie z Thiersem o zamienienie kary orzeczonej przeciw-ko Rochefortowi. Thiers pozostał podobno przy da-wniejszym oświadczeniu, że nie może żadnego dać przy-rzeczenia, ponieważ kwestya ta należy wyłącznie do komi-syi mnestyjnej. — Journal Officiel oświadcza, iż pogłoska o rzekomu zaszłych w Tarbes starciach pomię-dzy ludnością a wojskiem jest bezpodstawną. Rozpo-wszeczniacze tej wieści mają być ściągani sądownie.

Wersal, 5 listopada. Sąd wojenny skazał komuni-stę Quensela za udział w powstaniu i podłożeniu ognia na śmierć.

Bukareszt, 4 listopada. Deputowani nie przybyli jeszcze dotąd w dostatecznej liczbie, tak że izba nie znajduje się w komplecie do stanowienia uchwał.

Wiedeń, 4 listopada. Jak Neue freie Presse donosi, przedłożył obecnie baron Kellersperg program swój, potępiając politykę ugodową. Do programu tego należy także rozwiązanie sejmów w Czechach, Morawii, Krainie, Wyższej Austrii, Galicji i Bukowinie. — Po-dług pomienionego dziennika przedłożył również baron Kellersperg cesarzowi listę ministrów, podług której nowy gabinet w następujący sposób ma być złożony: Baron Kellersperg przewodniczącym w ministerstwie i mi-nistrem spraw wewnętrznych, Holzgethan skarbem Stre-myer wyznał i wychowania publicznego, Chlumetzki sprawiedliwości, Plener handlu, generał Scholl obrony krajowej. Na ministra rolnictwa proponowany był ma-ewentalnie Grocholski.

Wersal, 3 listopada. Na ostatnim posiedzeniu komi-syi nieustającej zapytał jeden z członków ministra skarbu, jakie środki przedstawi rząd w porozumie-niu z bankiem Pr.ncy, skoro suma w obiegu się znaj-dujących biletów bankowych dojdzie do maksimum praw-ne postanowione. Minister skarbu oświadczył na to, że skarb państwa niczego nie będzie się domagał od banku przed ukończeniem br. i wypowie ział za-razem nadzieję, iż się uda pokryć wszystkie potrzeby skar-u z wpłat na pożyczkę. Minister skarbu dodał, że już ukończył zakup trolat na pokrycie sumy 650 milionów, mających się zapłacić podług ostatniej kon-wencyi niemieckiej mu rządowi.

Paryż, 4 listopada. W dalszym przebiegu obrad na ostatnim posiedzeniu komisji nieustającej interpo-lowany był minister spraw wewnętrznych o wybrki dzienników bonapartystowskich. W odpowiedzi swej wskazał minister na konieczność unikania o ile moż-ności zaprowadzania środków wyjątkowych i oświadczył się rocznie przeciwko systemowi „subwencjonowa-nia pras”. — Jak Journal Officiel donosi, ukończo-nem zostało śledztwo przeciwko powstańcom więzionym w miastach portowych.

Paryż, 4 listopada. Podług otrzymanych wiado-mości z Korsyki pozostali kandydaci bonapartystowcy przy wczoraj przedsięwziętych wyborach do prezydym rady jeneralnej w mniejszości; wybrano marszałkiem Limpradięgo, wicemarszałkami Arrighiego i Pozzo di Borgo.

Rzym, 4 listopada. Opinie zaprzeczają wszel-kim pogłoskom dotyczącym się rzekomo nastąpić mają-cych zmian w reprezentacyi dyplomatycznej Włoch za-granicą. — Podług tegoż dziennika wyjechał książę Na-poleon z Genui do Turynu a stamtąd powrócił do Prangins. Sądzą, że książę uda się do Londynu.

Praga, 4 listopada. Dziś odczytano w czeskim sejmie odpowiedź cesarza na adres sejmu. Pismo to nie zapoznaje, że w arście wyrażone jest usilowanie sejmu zadośćuczynienia ze swego stanowiska życzeniom cesarza. Cesarz jednakże zmuszony jest wyraźnie podnieść, że prawa dotyczące traktowania w sp. lych spraw stwo-rzone zostały przez prawodawcę ciała i sankcjonowane i że t.kowe ciała monarchji obowiązują i jedynie zmiane być mogą na tej samej drodze, na jakiej powstały. Po uregulowaniu stosunków prawnych krajów z tej strony Litawy położonych przez prawa zasadnicze państwa, zmiana tychże jedynie za zezwoleniem obu izb reichsratu dokonana być może. Pismo cesarskie wzywa sejm, ażeby przez wysłanie posłów swych do reichsratu wziął udział w owym wielkiem dziele pojednania. Cesarz tem pewniej się spodziewa, że sejm zawezwaniu temu zadośćuczyni, ponieważ ciężka odpowiedzialność przed państwem i współobywatelami tych spotka, któ-ryby ogólnie porozumienie uniemożliwili przez niewzię-cie udziału w dziele ogólnego pojednania.

Wiedeń, 4 listopada. Z kompetentnego źródła uwa-żane są w dziennikach ogł. szane listy ministerjalne za-przedwczesne, ponieważ odnośnie rokowania nie doszły je cze do jako tak stanowczego stadium.

Wiedeń, 4 listopada. Dziś odbyło się w obe-ności cesarza i przy licznych udziale ludności uroczyste otwarcie nowego austriackiego muzeum dla sztuki i przemysłu.

Carogród, 4 listopada. Jak słyhać, opuścił pa-pieski posel, monsignor Franchi, Carogród, ponieważ W. Porta nie chciała się wdawać w rokowania z Papieżem pod względem stanowiska jej chrześcijańskich podda-nych, powołując się na to, że się nie mieżga w re-ligijne ich sprawy, pod względem zaś innego ich stan-wiska nie może się praw swych zrzekać. Misyą zatem monsignora Franchi uważa należy za spełniającą niczem.

Stuttgart, 3 listopada. Jenerał Stuelpnagel przy-był tu w celu objęcia dowództwa nad 13 korpusem armii.

Kragujewacz, 3 listopada. Książę Milan przybył tu wczoraj. — Skupczyzna przyjęła jednomyślnie prze-rządowi dotyczącą zniesienia wykupu i zastępcstwa ar-mii. Następnie przyjęto wniosek, podług którego pa-dyń i pierwotny syn, w razie jeżeli konieczność po-trzebnym jest do prowadzenia gospodarstwa, zamiast trzech lat, tylko rok odnośnie ośm miesięcy ma służyć.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE I POTOCZNE.

* Poznań, 5 listopada. Statut „Ostend'sche Bank” w Poznaniu, którego akcje i na berlińską giełdę już w ty-dniach wprowadzone zostały i chętnie kupowane są po kur-sie 105 do 106, oznacza cel tego stowarzyszenia w ten sposób, że temul dozwolone jest zawierać wszelkie interesy bankowe i ha-dlowe, tudzież dotyczące się przedsięwzięć przemysłowych w wielkim rozmiarze; również jest stowarzyszenie upoważnione do tworzenia samodzielnie nie stowarzyszeń handlowych lub in-nych, przesięć, ich akcje i obligacye umieszczać i już istniejące akcje i obligacye wykupywać. Kapitał akcyjny „Ostend'sche Bank” wynosi pięć milionów talarów; pierwszokowo jednokrotnie emitowa-ny jest ten sumy jedynie piąta część, podczas kiedy dalsze cztery miliony wydane będą w serach jednolitych, co uchwałą rady nadzorczej. Z czystego dochodu przedsięwzięcia rocznie zostanie nasamprzód 5% na zapłacony kapitał ak-cyjny akcjonariuszom, z przewyżki 6 procent przekazanych na stanie funduszu rezerwowemu, dziesięć procent otrzyma na-za zroza, a w razie jeżeli ta uchwała, mogą jeszcze dalsze procent być rozdzielone pomiędzy członków zarządu itd., względem przeznaczania reszty stanowiąć będzie walne zebranie. Zastawiając jest, że ogłoszenia „Ostend'sche Bank” nie po-trzebują być w naszym Dzienniku publikowane, ani też w żadnym innym piśmie polskiem wychodzącym. W Księżstwie, dla którego powyższy bank przedewsz-yściem został założony. Z tej na pozor drobnej ok-liczności, nie trudno odgadnąć, jakim celem bank ten po-stępować będzie.

* Nowo rok sądu przysięgłych dla miasta Poznania powiatów po naśledzonym, ubornickim, szamotulskim, średzkiego i warszawskiego rozpoczęły się dziś w mieście na-samprzód przewodniczącym radcy sądu apelaacyjnego pana Lehmana a zakończył się dnia 15 bm. Sąd przysięgłych rozstrzygał będąc w następujących sprawach: Dnia 6 listopada, przeciw-ko robotnikowi Gasiotowski, czeladnikowi szewskiemu Kowalskiemu i strycharzowi Goraczewskiemu o ciężką kradzież w ponowym mieście; dnia 7 bm. przeciwko wdowie Agnieszce Bartkowiak o za-miar podpalenia rożniarskiego; dnia 8 przeciwko Kozimierzowi Teofilowi Kowalskiemu o morderstwo; dnia 9 przeciwko toczka-rowni Wojdolewiczowi o ponowną kradzież ciężką i pro-ty; przeciwko służącemu Sebastianowi Stawickiemu o te sameż zbrodni i o ukrywaniu rzeczy skradzionych; przeciwko żonęj Emilii Werskiej, murarzowi Stachowiakowi i handlarzowi Antoniemu Nowickiemu o powtórne pogołowe przechowywanie s radzonych rzeczy; przeciwko Andrzejowi Stachowiakowi o powtórne prze-chowywanie rzeczy skradzionych; dnia 10 przeciwko byłemu po-mocnikowi ekspedjentowi pocztowemu Franciszkowi Groepelowi o przeniesienie powtórne powierzonych mu urzędowo pie-niędzy, fałszowanie książek celem ukrycia tego przeniesienia i o ponowne kradzenie listów; dnia 11 przeciwko wyrob. kum Bobiakowi i B. ranowskiemu o ciężką kradzież ponowną; o to sa-mo przeciwko czeladnikowi murarskiemu Wiśniewskiemu i wy-robnikowi Zajączkowskiemu; dnia 13 przeciwko stolarzowi J. nowi Schachtschneiderowi z Jercie o zamiar popalenia morderstwa; dnia 14 przeciwko komornikowi Kalinowskiemu o robbie ciał-wika, w skutek którego śmierć nastąpiła; dnia 15 listopada przeciwko robotnikowi przy zwirówce Wilhelmowi Meyrowi o te sameż zbrodni.

* U dnia dzisiejszego podajemy kurs akcyj banku rolniczo-przemysłowego Kwiklekt, Potocki i Sp., jaki był notowany na giełdzie berlińskiej, na co zwracamy uwagę in-teresowanyh.

* Stowarzyszenie rzemieślników i robotników pol-skich „Sila” w Wiedniu odbyło na dniu 8 października 1871 walne zgromadzenie za kwartał trzeci, z którego podajemy na-stępujące dane:

Przewodniczącym pan Julian Kostka zgłosił posiedzenie stowa-rza do okoliczności i pełną treść przemowa, poczem sekre-tarz p. Ludwik Borowski zdał sprawę z czynności wydziału, wy-kazując że głównym celem wydziału była usilna praca około dobra stowarzyszenia. Stowarzyszenie „Sila” liczy obecnie człon-ków rzeczywistych 92, wapiących 31 i honorowych 2. Dalej w wydziale w czasie obchodu stowarzyszenia „Sila” uroczysto-ści w celu uczczenia rocznicy „Unii lubelskiej”, na którą za-pro-sił wydział w Wiedniu zamieszkałych Polaków, gdzie wielu było obecnych. Następnie skarbnik p. Ignacy Dalkiewicz wyka-zał, że majątek stowarzyszenia z końcem września 1871 wynosił 726 złr. i 4 cęty. Suma ta roz dała się na fundusz rezerwy 361 złr. 37 cęty, zapasogowy 287 złr. 87 cęty, biblioteczny 76 złr. 80 cęty. Zapasog ułożono w tym kwartale 49 złr. jedenastu osobom, a tych 5 członków rzeczywistych otrzymało zapasogę szpitalną a sześciu przybyłych z różnych stron do Wiednia.

Dalej bibliotekars p. Jydor Bromowicz wykazuje stan bi-blioteki jak następuje: Biblioteka liczy z końcem września 1871, 316 dzieł w 411 tomach, w liczbie tej znajduje się dzieło „Hi-storya polska”, ofiarowana dla stowarzyszenia przez pana Ma-dejskiego, na które ofiarodawcy bibliotekars w imieniu stowarzyszenia składa serdeczne podziękowanie, niemniej szanownym re-daktorom gazet, które rząca łaskawie zaszczytują na bezpłatnie swoimi piśmami. W końcu z powodu opuszczenia Wiednia przez niektórych członków wydziału przystąpiono do wyboru dla upe-nienia tegoż, wybraniymi zostali: sekretarzem p. Klimenta Fe-dunio, zastępcą przewodniczącego pan Ludwik Borowski i za-stępcą skarbownika pan Piotr Stalski, oraz wybrano komitet rewizyjny dla skontrolowania kas; ksiąg i biblioteki.

* Dalsze zdarzenie. Jeden z tutejszych czeladników krawieckich zabezpieczył w październiku życie swe na 500 talarów. W piątą zapłacił i odebrał swą polię a w kwadrans p.żniej umarł, ruszony paraliem. Gdyby towarzystwa assekura-cyjne wiele miały takich przypadków, nie mogłyby tak świetnych robić interesów.

* Dnia 26 października zaleziono nad brzegiem jeziora pod Pionkiem, w powiecie inowrocławskim, w bagażem siowiu ukrytego trupa kobiety, który wykazywał oczywiste oznaki popelnionego morderstwa. Kobieta ta pochodziła z Tuosna, jej do-mniemywanym mordercą już wysledzono i przaresztowano. Ok-dukcyja ciała okazała, że ofiara jeszcze żyła, kiedy głowę jej włożono w trzaskawik, w którym się dopiero zadusila.

* Wczoraj odprowadzono na wleczny odpoczynek zwłoki jednej z Siost. Misiołerdzi tutejszego zakładu, zmarłej w młym wieku nie zro na tyfus.

* Od dwóch dni mamy dość znaczne przymrozki przy pięknej i zdrowej poieturze. Jakkolwiek słońce wróci dała, dosyć jeszcze silnie operuje, to jednakże czuć już bardzo zbliżającą się zimę.

* Teatr polski w Poznaniu. Dowiadujemy się, że próby wybornej komedyi W. Sardou „Nerwici” już się rozpoczęły i wkrótce też wprawy komedyę tę a scenie teatru miejskiego. Tymczasem, na środe przygotowany artysty nasi „Sekreta za Am-basady”, komedyą p.riortatelowanego autora Froufou. Role znaczące spoczywają w rękach pań: Góreckiej Joanny i Henneman i panów Dobrzańskiego, Wolańskiego Kwiecińskiego, Konarskiego i Podwyszyńskiego. Do-wiadujemy się również, że dyrekcyja nabyła wiele sztuk e śpie-wami i niebawem operetki polskie wprowadzi na scenę.

* Święto opróżnione zostały dwie posady chirurgów powiatowych w powiecie kanińskim, obwodzie rejencyjnym bydgoskim i powiecie gabińskim obwodzie rejencyjnym tegoż nazwiska. Obiedwie przyniosły po 100 talarów e-tatowej pensy, z tą różnicą, że w gabińską posadę połączony jest z drugiego nauczyciela przy tamtejszym instytucie położeniowym, przy-noszący 150 tal. rocznej pensy. Zgłaszający się kandydaci od-syłać powinni swe podania do odnośnych rejencyj.

* Przy budowie domu Weicherta przy w. elkich Gar-barsch spadł w piątek pewien czeladnik cieleski i ciężkie od-niosł rany. — W tym samym dniu zaleziono na Chwaliszewie ciało zmarłego mężczyzny 40 do 50 lat liczącego i odniesio-go do miejskiej trumieny.

a Gureczyn p. Posen.

Wezwanie.

Dnia 1 grudnia odbywać się będzie w państwie niemieckim liczenie ludności. Znaną jest ważność jego dla państwa i gminy. Wielkiemu jego znaczeniu odpowiada konieczność skutecznego go z najsumienniejszą dokładnością i największą troskliwością, aby dojść do zupełnych i prawdziwych rezultatów. Dla dopełnienia zadania tego mają być wedle rozporządzenia władz wyższych krajowych zniewoleni ile możliwości ludzie, którzyby liczeniu temu poświęcili się **dobrowolnie**,

a których uosobienie i zdolność podałyby rękojmię, że liczenie wykonają ogólnie i wedle prawa.

Trzystu takich ludzi

liczących potrzebą, by to przeprowadzić liczenie.

Tysiące mężów posiada miasto nasze, zdalnych do tego **urzędu honorowego**

Do naszych współobywateli udajemy się z prośbą, aby zdolności swoje i siły poświęcić nam chętnie celem podjęcia się urzędu liczenia. Czynimy to w tym mocnym przekonaniu, że nie napróżno odzywamy się do uczucia obywatelskiego mieszkańców Poznania, że ich się znajduje

trzystu,

których nam pomoc swoją chętnie poświęcą.

Zgłoszenia — o których jak najrychlejsze oddanie szczególnie prosimy, przyjmują podpisani członkowie komisji liczenia, jako też sekretarz miejski p. Bartsch na ratuszu (biuro I).

Poznań, dnia 31 października 1871.

Dyrektor policyi.

Staudy.

Miejska komisja liczenia.

Paweł Andersch, Rynek 50. **Annuss**, Szeroka ul. 6.
Budde, Lipowa ul. 6. **Herse**, Berlińska ul. 27. **Wojciech Kunkel**, Wodna ul. 31. **Dr. Magener**, Zielona ul. 1. **Mehring**, Sapieżyński plac 1a. **Reimann**, Chwaliszewo 96. **Samietz**, Chwaliszewo 61. **Dr. Wituski**, ul. Półwiejska 13.

Wielkie Garbary No. 17 jest natychmiast obszar e **niebezpiecznik** **niebezpiecznik** do wynajęcia. (6237)

Charcica

zabłąkała się na probostwie w **Mosinie**. Za zwrotem kosztów insercyjnych wydana będzie właścicielowi. (6248)

Młyn

z gospodarstwem ról, gościnem i mleczarnią, w bliskości Poznania położony, jest pod korzystnymi warunkami od dnia 1 kwietnia 1872 do wydzierżawienia. Szczegółów udzieli **Kaufmann & Palme** w Poznaniu, Sapieżyński plac 1. (6170)

Do p. twierdzonej przez król. prus. rząd **161**

Frankfurt. loteryi z 26,000 losami, — pomiędzy któremi 14,000 nagród, 11 premiów i 7000 losów gratyfikacyjnych — wygrane ew. fi. 200,000 lub z razy 100,000: 50,000, 25,000, 2 razy 20,000, 15,000, 12,000, 10,000 itd. poleca podpisany oryginalne losy do 1 klasy. Ciągienie dnia 15 i 6 grudnia r. b. Czoło po tal. 3 1/2, półówki po tal. 1, 22, ćwiartki po 26 gr. za frankowaniem p. zesłaniem należności lub zaliczką pocztową. Plany i listy ciągłych bezpłatnie. Wypłata wygranych natychmiast. Najstaranniejsza, rzetelna usługa zapewnia się a jaskawe zlecenia uprasza się przysłać w. rost do

Maurycyego Levy, kolektora głównego w Frankfurtu n. M. Do jaskawego uwzględnienia. Jako kolektor główny mając sobie poleconą przez dyrekcję sprzedaż losów, nadmieniam, że odmiennie najkorzystniej takowe sprawować, gdyż pp. korespondentom moim usługę zupełnie wedle planu i nie obciążam ani opłaty za pisanie ani innych opłat.

Pół cetn. kwapu i pierza do nabycia — **W. W. Franco** Kiszewo poste restante. (6157)

Lekarza specjalnego dr. Loewensteina kuracja homeopatyczna.

Pewna i gruntowna kuracja w cierpieniach żołądka, drzewca, syfilis i jej skutkach, słabości płciowej, chorobach zaskórnych i kobiecych, cierpieniach nerwowych i innych dawnych chorób po innych dawniejszych kuracjach. Listy franko Berlin, Neus Koenigsstr. No 33. (6235)

Papierosy z fabryki **J. Konopackiego** (firma B. Weller) mam we wszystkich gatunkach na składzie. (6167) **Fontowicz**.

Świeże migdałowe otrąbki odebrał i poleca (6368)

W. Stark.

Kiszkę truflową z gęsi wątrobek odebrał

W. F. Meyer i Sp.

plac Wilhelmski 2. (6257)

Prawdziwe tureckie tytonie poleca (6163) **Fontowicz**.

ASTMY

Duszność, chrypy, katar, zadawione i wszelkie cierpienia krtani od lechowych ustępują po użyciu **Rueck antiastrum** z r. 19 rue de la Monnaie w Paryżu. (6254)

Dostac można: w Poznaniu w aptece **Dr. Hankiewicz**, w Warszawie w składzie towarów aptecznych **pp. Gallego i Spessa**.

Wina węgierskie

osobiście na Węgrzech w znacznej ilości zakupione, nadeszły i polecam takowe Szanownej Publiczności po cenach umiarkowanych.

Nadmienię wypadu, że w skutek nieurodzaju wina od lat trzech ceny na Węgrzech coraz są wyższe, i dla tego upraszam moich odbiorców, ażeby swe zamówienia wcześniej zrobili.

Poznań, w listopadzie 1871. (6177)

Antoni Pfitzner.

Nakładem i cioskami **Ludwika Mersbacha** w Poznaniu.

W myśl § 7 Ustawy rozpisujemy niniejszym II. wpłatę na akcje II. seryi Banku naszego, i prosimy uścić się z takowej, wynoszącej tal. 50 od akcyi, najpóźniej **do 31 grudnia r. b.**

w przeciwnym razie nastąpiłyby skutki przewidziane § 8 ustawy. Toruń, dnia 4 listopada 1871. (6225)

Rada nadzorcza Banku kredytowego

Donimirski, Kalkstein, Łyskowski i Sp.

w Toruniu. Przewodniczący: **Slaski.** (6225)

Księgarnia **F. H. Richtera** w Poznaniu (i Lwowie) otrzymała pierwsze 2 tomy dzieła:

Komedyje Aleksandra hr. Fredry.

Wydanie 4. Warszawa 1871. Cena za 5 tomów **tylko 2 talary**, w oprawie w ang. płótnie ze złoceniami wyciskami tal. 3 gr. 10.

Celem ułatwienia nabycia dzieł znakomitego twórcy komedyi polskiej, które w poprzednim wydaniu kosztowały tal. 7 gr. 15., księgarnia przyjmuje przedpłatę w 2 ratach. Przy odbiorze pierwszych 2 tomów 1 tal. i przy trzecim tomie, który niezadługo z druku wyjdzie, 1 tal. (6116)

Niniejszym polecamy Szanownej Publiczności **Skład nasz dobrze asortowany we wszelkie rodzaje bielizny dla dam, mężczyzn i dzieci, w najlepszej proste i wykwintne.**

Przyjmują się również wszelkie obstarunki w powyższych przedmiotach i wykonują w najkrótszym czasie po cenach umiarkowanych, podług modeli najnowszych, stosownie do życzeń ustnie lub listownie objawionych **Najbogatsze wyprawy stanąć mogą w ciągu dni kilka.** Materje potrzebne według życzenia dajemy z składu naszego w najlepszej dobroci po cenach fabrycznych.

M. Hadasz

(5931) w Wrocławiu, Bischofstrasse No. 40.

Prawdziwą Alfenidę

Christoffe & Co. z fabryki w Paryżu i Karlsruhe po cenach fabrycznych.

Samowary, maszyny do kawy i herbaty tace i inne przedmioty

posrebrzane, z nowego srebra, platerowane, z blachy, mosiądzu i z kruczu Britania w jak największym wyborze po cenach tanich poleca handel materiałów piśmiennych i galanterii

Antoniego Rose, w Poznaniu w Bazarze. (6236)

Św. winogrona Almeria, św. algier. kalafior, fruits glaces: ananasy, poziomki itd. itd. w eleganckich koszykach; delikatne franc. i szwajc. fondants i czekolady, tyrolskie rozmarynowe i czerwone jabłka, delikatne norymberskie placki poleca

Jakób Appel, Wilhelmowska ul. 9. (6249)

Najlepszy holenderski Nessing i wszelkie inne tabaki do zażywania poleca

Fabryka tabaki i skład cygar

A. Szymańskiego sen., Wodna ul. No. 28. (6256)

Sw. westfalskie szynki zwijane, fromage de Brie, Camembert, Mont d'or, Stilton, Roquefort itd. itd., św. strassburskie paszety z gęsi wątrobek, św. marony, półgęski z kością i bez kości, wędzon. lososia reńskiego, stręki, szparagi i szable do krajania w puszkach poleca

Jakób Appel, Wilhelmowska ul. 9. (6250)

Wina węgierskie

osobiście na Węgrzech w znacznej ilości zakupione, nadeszły i polecam takowe Szanownej Publiczności po cenach umiarkowanych.

Nadmienię wypadu, że w skutek nieurodzaju wina od lat trzech ceny na Węgrzech coraz są wyższe, i dla tego upraszam moich odbiorców, ażeby swe zamówienia wcześniej zrobili.

Poznań, w listopadzie 1871. (6177)

Antoni Pfitzner.

Do loteryi pieniężnej stowarzyszenia króla Wilhelma, główna wygrana **15,000 tal.**

ciągienie w bieżącym miesiącu, są jeszcze losy po 2 tal. (pół po 1 tal.) do nabycia.

J. D. Katz i Syn, (6169), Wilhelmska ul. 8

Ogłoszenia gospodarskie itd.

Kucharz zarządcą ogrodu, naty, poszukuje miejsca od 1 stycznia. Bliższa wiadomość post. rest. Września P. K. (6253)

Porządkowego, znającego się także nieco na ciesielstwie, poszukuje przy dobrych za sługach i deputacie od 1 stycznia r. p. Dominium Chojno pod Wronkami. (6254)

Zdatny ceglarz z sędzie natychmiast miejsce w cegielni domowej. Bliższa wiadomość u **prof. Szafarzewicza**, Poznań, ul. Szewska No. 16. (5991)

Dnia **15 b. m.** odbędzie się licytacja w Czarniechowie w lokalu p. Pierańskiego o godzinie 9 rano na **drzewo** z następujących rewirów:

z rewiru Nowylas brzozone i sosnowe szczepowe, pieńki dębowe suche, jako też 20 metrów dębin porządkowej.

z rewiru Główny grabowe szczepowe i pieńki grabowe suche, z rewiru Rakowskiego szczepowe brzozone i sosnowe, suche pieńki dębowe i brzozone, gałęzie, bułale sosnowy.

z rewiru Starzyńska grabowe suche i pieńki grabowe i dębowe, jako też dębowe szczepowe, z rewiru Linerskiego dr. i brzozone, (6239)

z rewiru Noskowskiego olszowe szczepowe suche i gałęzie. **Zarząd losny**

Młockarnie szeroko młocące (z 52 calowym cylindrem) uznanej wybornej konstrukcji, odznaczające się lekkim biegiem, wielką doskonałością i czystym omłotem przed wszystkim innymi młocarniami i łatwo się także przenosić dające, dostawia

Lejarnia i fabryka machin J. Kemna w Wrocławiu.

Przy sprężeniu 4 konnymi młoci machina na długich dniach około 800 szefli zboża jarego, czyli 150 szefli oziębłego.

Z wielu świadectw, udzielanych fabryce, przytaczamy tu niektóre: Z sprawozdanej od pana **J. Kemna** w Wrocławiu przed rokiem młocarni szeroko młocącej, jestem zupełnie zadowolony.

Odnacza się przed wszystkimi innymi młocarniami lekkim chodem i wielką doskonałością; co dzieńnie wymyka u mnie w dniu zimnym do 150 szefli zboża oziębłego i do 200 szefli jarego. Przy krótkiej słomie, sąć e młóciłaby więcej. Szwecja pod Bukiem, 24 sierpnia 1870.

Nadinspektor gospodarczy **Jabkowski**, Szwecja, dnia 16 sierpnia.

W Panu mam zaszczyt donieść niniejszym, iż bardzo za wolonty jestem z wizytą od Pana młocarni szeroko młocącej wraz z manetą.

Przy spokojnym i pewnym obrocie odznacza się czystością a na długich dniach można przy dobrym podkładzie z łatwością wymlóć 40-50 szefli zboża. I manetę nie pozostawia nic do życzenia, ponieważ takowy łatwo się daje poruszać a konie w skutek wielkiego obrotu łatwo ciągnąć mogą, czego dość wysokie cenę nie można.

Do Pana **J. Kemna** w Wrocławiu. Odstawiona przez Pana na dobra moja Ciolkowo młocarnia szeroka odznacza się tak dobrą konstrukcją jak spokojnym i lekkim biegiem przed wszystkimi innymi młocarniami i łatwo się także przenosić dające, dostawia

Przy bezustannym prawie używaniu nie zdarzyła się przez całą zimę żadna reparaція i dla tego mogę z zupełnym przekonaniem polecić pańskie maszyny każdemu gospodarstwu wiejskiemu.

Tworzowie pod Rydyną, 25 marca 1870. **E. Müller**, właściciel dóbr rycerskich h. Dm. Gubersdorf, 25 marca 1869.

Co do wizyt od Pana młocarni szeroko młocącej, mam oświadczyć zupełnie me zadowolenie. Jeżeli dobra konstrukcja już sama przez się zapewnia wielką trwałość, że szerokość bębna młocącego, wedle mej obserwacji, zapewnia bieżnie spokojniejszy i pewniejszy, niż to ma miejsce przy większych młocarniach, na szczególną uwagę zasługuje manetka. Doskonalsze jest nadzwyczajną; przy silnych koniach można w dniach jesennych do 50 kon. p. z. i. czysto wymlóć bez wysilenia koni itd.

Właścicielowi fabryki machin **J. Kemna** zaśw. uczam, że sprawozdona z fa bryki jego młocarnia szeroka odznacza się tak dobrą konstrukcją jako też spokojnym i lekkim biegiem przed wszystkimi znanymi mi młocarniami. Doskonalsze nazwać trzeba nadzwyczajną, bo dawała przy czystym omłocie w 10 godzinach roboczych 250 szefli zboża jarego, tak że machina ta poleconą być może wszystkim gospodarzom wiejskim.

Lorzendorf, dnia 9 kwietnia 1869. **Urząd gospodarczy hr. Saurma.** Schöner.

Odstawiona mi przez **p. J. Kemna** w Wrocławiu młocarnia szeroka odznacza się jak najlepiej wszystkim wymagom. Machina jest bardzo trwale budowana i daje przy lekkim biegu, co tylko można. (6130)

Ottom Heinitz, właściciel dóbr rycerskich. Mönchsmühlentz pod Woblan, dnia 14 c. ewra 1871.

W Panu donoszę uprzejmie, że sprawozdona od Pana szeroka młocarnia cale prawie żniwo moje wymłóciłem i że z niej bardzo zadowolony jestem pod względem miary i jakości. Szczególną jej cnotę w tym widzę, że było za rzęgowo bardzo wolnym stosunkowo tempo poruszania się może.

Do Pana **J. Kemna** w Wrocławiu. Sprawozdona od Pana młocarnia szeroka daje tyle, ile po niej spodziewać się można; st. unkowo chodzi lekko, młóci czysto i wiele. Paschwitz, 3 kwietnia 1869.

Panu **J. Kemna** polewadam ni. lejszemu, że z kupionej od niego młocarni szerokiej zupełnie jestem zadowolony. Doskonalsze jej jest nadzwyczajną. Datą nie miałem jeszcze młocarni, która by tak wiele młóciła. Roszków, dnia 13 kwietnia 1870.

T. Rahn, dzierżawca dóbr rycerskich. Do Pana **J. Kemna** w Wrocławiu.

Kupiona z pańskiej fabryki młocarnia szeroka odznacza się obok bardzo dokładnej roboty szczególnie lekkim biegiem jako też czystym i zupełnym omłotem i wielką dokładnością. W ogóle jestem zadowolony z maszyny pod każdym względem, tak że takową tylko polecić mogę. Czernin pod Plezewem, 31 marca 1870.

Do Pana **J. Kemna** w Wrocławiu. Chętnie mogę Panu poświadczyć, że z sprawozdanej od Pana szerokiej młocarni bardzo jestem zadowolony, ponieważ przy spokojnym obrocie wiele młóci. Piłkowo pod Poznaniem, dnia 27 marca 1870.

Richter, właściciel dóbr rycerskich. Prochy, dnia 3 lipca 1871.

W Panu poświadczam bardzo chętnie zupełne moje zadowolenie z otrzymanej od Pana szerokiej młocarni. Po roku nie okazała się u niej żadna szkoda, a co do omłotu, młóciłem przy średniej długości dnia 80 szefli ozięb. i zupełnie jestem zadowolony. **Hr. A. Flater.**

Heinitz. Szanownym Obywatelom z'emskim, potrzebującym rozmaitego staun inspi. k. or. gospodyn, ogrodników i stnacych poleca D. strzenia, W. Garwry pod czarnem Or. (6242)

Grodowy **Heinitz**, z dobrmi stnacy, bydąc biegły w swoim fachu i w wadzin oraz żerzy, poszukuje zaraz miejsca Bliższa wiadomość pod adresem **A. Forca** grodnicy. Konarsie O. edry pod Książem. (6244)

Tanie kupno. Wiesz w Śremskim, 1200 morg. pzen. i jęczm. roli, 150 morg. dw. siecz. łak, kompl. inwentarz i zabudow, ładny murów. dom i ogród wocowy, landszft. nowój 28 tysiącz. jest dla stósunk. famil. za 60 tysiącz. tal. z zaliczką 20 tysięcy natychmiast do sprzedania. Oferty fr. pod lit. **H. Srem** poste restante. (6252)

Sprzedaj tryków w tutejszej owczarni zarodowej poczęła się. **Klaene** pod Leszmem. (6128)

Bitter. **Sprzedaj tryków** z mojej owczarni zarodowej w Starym Krobiu pod Krobiem już się zaczęła. Owczarnia jest pochodzenia czyste Leut witzkiego. Ceny odpowiednie czasowi i ile możności. (578)

von Lieres-Wilkau **W Szódrach** pod Czarnym pińiem jest **ośm buhai** czystej krwi holenderskiej, dużej rasy amsterdamskiej, zdatnych do rozplodn, do sprzedania. (5928)

W piątek dnia 10 b. m. sprowadzę rannym pocigiem znowu na sprzedaż do hotelu Kellera wielki transport krów wielko dojnych z cielecami z legu młodego. **J. Blakow** handlarz bydła. (6240)